

Gazeta Gdańska.



"Gazeta Gdańska" wychodzi 3 razy tygodniowo, a mianowicie we wtorek, czwartek i sobotę z dodatkami: Gwiazdka Niedzielną, Dom i kuchnia, Przyjaciel zdrowia, Robotnik, Rolnik i Przemysłowiec, Anioł Stróż, Wolne chwile i Dział powieściowy.

Prawdą a Bogiem!

Przedpłata na pocztę kwartalnie 1,25 mk., z odnośnieniem do domu przez listowego 1,49 mk., w Gdańsku 1 mk., z odnośnieniem do domu 1,25 mk. Ogłoszenia przyjmuje się po 15 fen. płatnych w Gdańsku od 6-cielamowego wiersza petytowego. Adres: "Gazeta Gdańska" Danzig, Postschliessfach 188.

Telefon 2650.

Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

Telefon 2650.

Dziś Martyny panny.
Jutro Piotra wyzn.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

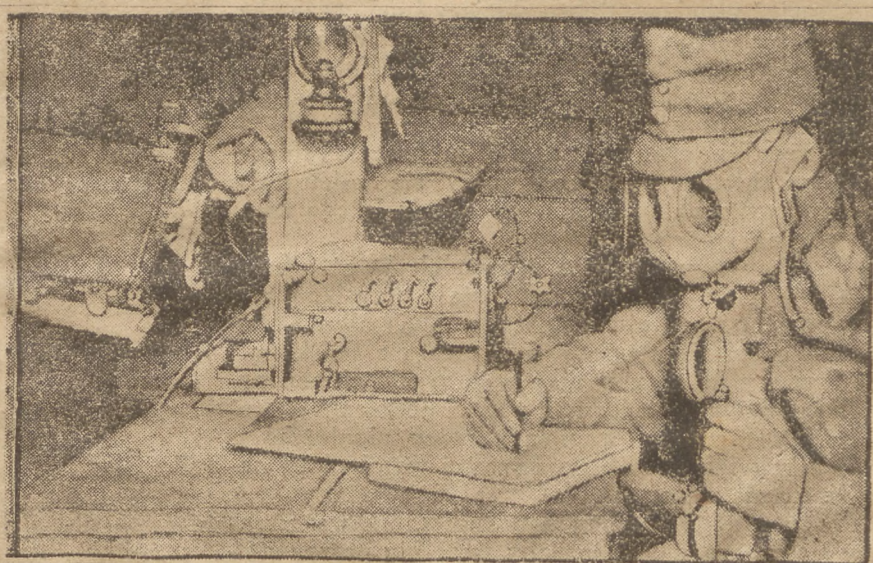
Dziś wschód słońca 7 48 zachód 4 39
Dziś wschód księżyca 10 10 zachód 1 32

Z rumuńskiej widowni walki.



Wybuch miny wyrwowej, to jest zakopanego ładunku wybuchowego, który zapala się elektrycznie, albo też sam ze siebie, skoro nieprzyjaciel na miejsce to przyjdzie.

Austryacki telefonista polowy



opatrzonej w maskę ochronną, pracujący w jednym z najbardziej wysuniętych schronień podziemnych tuż przed szeregami walczących Rumunów.

Oreǳie Wilsona o „pokoju bez zwycięzców”.

Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Wilson, wystosował do senatu Stanów w sprawie pokojowej oreǳie, w którym wskazuje na notę swą do wojujących z 18-go grudnia 1916 roku i na odpowiedzi obu grup mocarstw, powiada między innymi co następuje:

Tem samem zbliżyliśmy się ku ostatecznemu rozważaniu nad pokojem, który musi zakończyć wojnę tę. Uważać będzie się jako niewątpliwie, że po zawarciu pokoju nastąpić musi pewne określone zespolenie mocarstw, które rzeczywiście uniemożliwi, aby jakakolwiek katastrofa, podobna do obecnej, ponownie nas nawiedziła. Jeśli będą konieczne nowe i podług nowego planu pomyślane fundamenty pod pokój pośród narodów, to nie można sobie wyobrazić, ażeby naród amerykański przytem nie odgrywał żadnej roli, ponieważ jest do tego przygotowany przez zasady i cele swej polityki i doświadczoną praktykę swojego rządu. Naród amerykański nie może i nie chce wypowiedzieć służby, do której właśnie go nawołują. Ma on jednak wobec siebie i innych narodów obowiązek stwierdzenia warunków, w których mógłby przyjść z pomocą. Naród amerykański musi dołączyć swą powagę i potęgę do powagi i siły innych narodów, aby zabezpieczyć pokój i prawo na całym świecie. Przedtem jednak musi rząd zażądać pozwolenia narodu, aby mógł formalnie i uroczystie przystąpić do Ligi pokojowej.

Traktaty i umowy, które zakończą wojnę tę, powinny przynieść pokój, który wart będzie zagwarantowania i utrzymania, a nie będzie służyć jedynie interesom jednostronnym i chwilowym celom państw interesowanych. Nie pragniemy głosu przy stwierdzaniu tych warunków, ale musimy mieć głos przy ustanawianiu, czy warunki te mają obywateli związku ogólnego utrwalić.

Sąd o tem, że warunki stałości nie są fundamentalne i zasadnicze, trzeba teraz, a nie potem wypowiedzieć, gdy już mogłoby być zapóźno. Życzenie pokojowe oparte na wspólnem dążeniu powinno obejmować narody Nowego Świata. Narody Ameryki mogłyby się przyłączyć jedynie do jednego rodzaju pokoju, którego zasady zasługują na zaufanie rządu amerykańskiego i które zgadzają się z wiarą polityczną i przekonaniem praktycznym narodów Ameryki.

Zaden z rządów amerykańskich nie oprze się wa-

runkom pokojowym, na które zgodzą się wojujący, ani też nie spróbuje obalić umów zawartych. Ale układy pokojowe jedynie między wojującymi, nawet ich samych nie zadowolą. Konieczna jest siła, któraby zdołała zagwarantować trwałość układów. Spokój i szczęście całego świata w przyszłości zależy od decyzji, czy walka obecna toczy się o sprawiedliwy i pewny pokój, czy też jedynie o nową równowagę sił. W takim razie mogłaby jedynie Europa spokojna zagwarantować pewność nowego układu. Obie wojujące grupy narodów niedwuznacznie oświadczyły, że nie chcą zniszczyć swego wroga. Naszem zdaniem zapewnienie to oznacza przede wszystkim, że pokój musi nastąpić bez zwycięstwa, bo zwycięstwo znaczyłoby pokój narzucony pobitemu i uważany jako gwałt i ofiara nieznośna. Trwały może być jedynie pokój między równymi.

Trwały pokój uznać musi zasadę, że rządy całą swą słuszną władzę dedukują z woli rządzonych i że nie ma prawa, mocą którego jeden mocarz drugiemu odstępować może narody, jak gdyby były własnością. Trwały pokój musi zagwarantować nieetykalność, bezpieczeństwo życia jednostce i rozwoju socjalnego wszystkich narodów. Wolność morza jest warunkiem pokoju i współpracy, tak samo jak niezagrożone, nieprzerwane i wolne porozumiewanie się narodu z narodem. Problem wolności morza ściśle złączony jest z ograniczeniem zbrojeń morskich i współpracy flot świata przy ubezpieczaniu morza. Także sprawę ograniczenia armii lądowych należy rozwiązać bez uprzedzenia w duchu prawdziwie przychylnym. Sprawa zbrojeń jak najbezpośredniej złączona jest z przyszłym losem narodów.

Oreǳie kończy: Proponuję zatem, by narody jednomyślnie przyswoili sobie doktrynę prezydenta Monroego, by żaden naród nie dążył do rozszerzenia formy rządu swego na jakikolwiek inny naród lub jaką inną narodowość, lecz ażeby każdy naród, tak mały jak wielki i potężny, sam mógł zdecydować o formie swego rządu, niekrepowany w rozwoju, niezagrożony i nieustraszony.

Proponuję, by w przyszłości narody zaniechały łączyć się w sojusze, które każą im współwodzić o potęgę, wikłają je w sieć intryg i rywalizacji i własne ich sprawy gmatwają przez wpływy z zewnątrz wniesione. W koncercie mocarstw nie ma zawiązków aliansów. Jeżeli wszyscy podadzą sobie ręce, by działać w tym samym duchu i dla tego samego celu, natenczas działają wszyscy w wspólnym interesie i korzystają z wolności i własnego życia pod wspólną opieką.

Proponuję: Rządzenie za zgodą rządzonych, wszelką wolność morza, jakiej na konferencyach między narodowych broniłi wymownie także inni przedstawiciele narodu Stanów Zjednoczonych, jako przekonani zwolennicy wolności — i ograniczenie zbrojeń, które z armii i flot uczyni jedynie narzędzie porządku, nie zaś narzędzie ataku lub gwałtów samolubnych.

Są to zasady amerykańskie i amerykańskie wytyczne. Innych nie możemy bronić a to są zasady i wytyczne patrzących w dal mężów i niewiast wszędzie, w każdym narodzie nowoczesnym, w każdym uświadomionym ustroju państwowym. Są to zasady ludzkości i muszą one dojść do znaczenia.

Tak brzmi w obszerniejszem streszczeniu oreǳie prezydenta Wilsona, zawierające jego poglądy na zawarcie pokoju.

Jako zasadę takiego pokoju, któryby umożliwiał utrwalenie zgody powszechnej, oznacza Wilson, że musi to być pokój bez zwycięstwa, bez upokorzenia strony przeciwnej, pokój, jak się wyraża Wilson „między równymi.” Wówczas bowiem tylko będzie można przysłać nowe prawo międzynarodowe budować nie na woli poszczególnych narodów, lecz na wspólnej sile wszystkich.

Jako główne zasady tego pokojowego prawa przyszłości ustanawia Wilson: 1. Prawo każdego narodu do stanowienia o sobie i stworzenia własnego rządu; 2. prawo wszystkich wielkich narodów do dostępu do morza; 3. wolność żeglugi na morzu; 4. ograniczenie zbrojeń na morzu i na lądzie.

Jako przykład urzeczywistnienia zasady, wymienionej na pierwszym miejscu, którą można nazwać ogólnie „zasadą narodowościową,” przytacza Wilson sprawę polską, twierdząc, że wszyscy mężowie stanu są zgodni w tem, iż należy utworzyć zjednoczoną, niepodległą i samodzielną Polskę.

Prezydent Wilson stawia niewątpliwie twierdzenie, idące dalej, niż na to pozwala rzeczywistość. Faktycznie tak daleko sięgającego programu rozwiązania sprawy polskiej dotąd żadna ze stron wojujących nie uznała. Już też nawet socjalistyczny „Vorwärts” kwestionuje ten punkt oreǳia Wilsona, twierdząc, że „zjednoczona Polska oznaczałaby oddzielenie od Niemiec żywotnych części Rzeszy i poddanie milionów Niemców pod panowanie polskie.”

Wogóle prasa niemiecka przyjmuje oreǳie Wilsona wprowadzić z uznaniem dla jego idealizmu i uczuć humanitarnych, poza tem jednak przeważnie od-

mownie, podkreślając, że przecież Niemcy nie wywołały wojny i niedawno same zaproponowały zawarcie pokoju, na co od przeciwników otrzymały tylko szyderczą odmowę. Zatem obecnie rzeczą jest sprzymierzeńców uczynić pierwszy krok w kierunku pokoju.

Na głodnych

braci naszych w Królestwie Polskiem przyjmują składki redakcje pism polskich, banki polskie, oraz **Komitet niesienia pomocy w Królestwie Polskiem.**
Poznań, Teatralna ul. 2.

W sprawie składek.

Niżej podpisane komitety zapoczątkowały i zorganizowały akcję ratunkową dla braci naszych poszkodowanych przez wojnę.

Z biegiem czasu zawiązały się najróżniejsze koła i zbierają na poszczególne cele na własną rękę składki, które według swego upodobania dysponują. Oprócz tego urządzają czy to towarzystwa, czy osoby prywatne wieczornice, koncerty, wykłady itd. pod firmą „dla głodnych i bezdomnych” i uzyskane funduszami rozporządzają samodzielnie. Dalej różne firmy wydają książki, pocztówki, telegramy etc. obiecując czysty zysk przeznaczać dla bezdomnych.

Chociaż uznajemy dobre zamiary i najlepsze chęci wszystkich tych czynników, musimy celem koniecznego kontrolowania i celowego podziału funduszy usilnie prosić o pilne przestrzeganie następujących wskazówek:

- 1) Wszystkie czynniki, które dotychczas zbieraniem składek na ofiary wojny się zajmowały, prosimy o nadesłanie w przeciągu lutego sprawozdań i obrachunków.
- 2) Prosimy o nadesłanie zebranych kwot albo o doniesienie, kiedy i komu zostały przysłane, pod adresem Komitetu dla Bezdomnych albo Komitetu niesienia Pomocy w Królestwie Polskiem.
- 3) Prosimy dalej, aby nikt w przyszłości **bez porozumienia** się z jednym z niżej podpisanych komitetów organizowaniem pomocy pieniężnej w jakikolwiek sposób na powyżej wymienione cele się nie zajmował.

Do ofiarnego zaś naszego społeczeństwa zwracamy się z gorącą prośbą, iżby wszelkie poszczególne usiłowania zdobycia funduszy dla głodnych i bezdomnych tylko wtenczas popierało, jeżeli jeden z niżej podpisanych komitetów akcję taką poleca. **Komitet dla Bezdomnych, Poznań—Wilhelmowska 1.**
Komitet niesienia Pomocy w Królestwie Polskiem,
Poznań—Teatralna 2.

Posyłajcie żołnierzom

***** w pole *****

polskie książki

do czytania i do nabożeństwa.

Zadajcie od nas cennika na książki dobre i tanie. Z nich dla każdego żołnierza wybrać można coś odpowiedniego. Cennik wysyłamy darmo każdemu, kto poda swój dokładny adres. Do nas pisać należy, adresując krótko: „Gazeta Gdańska” — Danzig.

Król hiszpański zwiastunem rychłego pokoju.

Paryski „Excelsior” donosi z Madrytu: W kołach politycznych wywołują liczne komentarze odezwanie się byłego premiera Dato na bankiecie, wydanym na jego cześć przez stronnictwo konserwatywne. Dato powiedział: W niedalekim już dniu, oby Bóg dał, by dzień ten był jak najbliższym, król nasz okryje się wielką powagą, gdyż dla dobra ludzkości będzie mógł stać się zwiastunem pokoju. Oby niebo poparło króla w jego szlachetnym i patriotycznym planie. „Excelsior” dodaje, iż Dato znany jest ze swego wielce rezerwowego zachowania się, słowa więc jego nabierają tem samem wielkiego znaczenia.

Wokoło wojny.

Orędzie niemieckie z czwartku.

(W. T. B.) Zachodnie pole walki: (Grupa wojsk następcy tronu Rupprechta). W Artois, pomiędzy Ancre a Sommą i na froncie nad Aisną wzmogła się chwilami czynność bojowa artylerii i miotaczy min. Kilkakrotnie przyszło na przodzie pozycji do starć pomiędzy oddziałami wywiadowczymi.

Na południe - wschód od Berry au Bac (na północno - zachód od Reims) wtargnęły wojska pruskie i saskie do rowów francuskich i powróciły po zażartej walce z oficerem, 30 jeńcami i 2 karabinami maszynowymi.

(Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu). Przez szybkie działanie udało się dwóm wywiadowcom hanowerskiego pułku zapasowego pokonać przy wzgórzu Combres trzy razy liczniejszy posterunek francuski i powrócili do własnych linii z jednym karabinem maszynowym.

W Wogezach natarcie oddziału francuskiego przy lesie Hilsen speliło na niczem.

Przejrzyste powietrze sprzyjało obustronnej czynności lotników.

Wschodnie pole walki: (Front armii generała marszałka księcia Leopolda bawarskiego). Po obu stronach rzeki Aa atakiem zdobyliśmy kilka rosyjskich pozycji leśnych w szerokości 10 kilometrów; przytem w ręce nasze dostało się 14 oficerów, 1700 szeregowców i 13 karabinów maszynowych. Silne przeciwałki sprowadzonych rezerw nie zdołały unicestwić naszego powodzenia.

Orędzie niemieckie z piątku.

(W. T. B. — Urzędowo). Zachodnie pole walki: (Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu). Na zachodnim brzegu Mozy zdobyły wstępnym bojem pod dowództwem generała v. den Borne wypróbowane westfalskie pułki i oddziały badeńskich pułków, skutecznie poparte przez artylerję, pionierów i miotaczy min, francuskie rowy strzeleckie w wysokości 304 metrów i szerokości 1600 mtr.

W następnej walce z blizka poniósł nieprzyjaciel krwawą klęskę i pozostawił 500 jeńców, przytem 12 oficerów i 10 karabinów maszynowych w naszych rękach. W nocy przedsięwzięli Francuzi przeciwałki, który się jednakże nie powiódł.

W bok od miejsca ataku uwięzione zostały pomyslnym skutkiem przedsięwzięcia podjęte przy „Martwym człowieku” i na północno - wschód od Avocourt.

Wschodnie pole walki: (Front armii generała marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego.) Walki nad rzeką Aa przyniosły atakującym wschodnio - pruskim dywizjom dalsze zwycięże przez zajęcie dalszych nieprzyjacielskich pozycji po obydwóch stronach rzeki. Na wschodnim brzegu rozbiły się silne nieprzyjacielskie ataki. Zdobyliśmy dalszych 500 jeńców.

(Front armii pułkownika arcyksięcia Józefa). W Karpatach lesistych odparto w dolinie Kosina ataki kilku rosyjskich kompanii.

(Grupa wojsk generała marszałka polnego von Mackensena). Nic nowego.

Front macedoński: Przy Buejuektos, na odlamach gór Mogleno odparły bułgarskie wojska atak serbskich sił.

Pierwszy generał - kwatermistrz v. Ludendorff.

Walki napowietrzne.

(W. T. B.) Urzędowo donoszą o walkach napowietrznych na froncie zachodnim:

Do tego, cośmy wczoraj podawali o walkach napowietrznych na zachodzie, dodać należy, że przeciwnik stracił jeszcze dwa samoloty, ogółem więc dziesięć, albowiem dziewiąty spadł po walce pod Villers - Bretonneux, dziesiąty, dwupłaszczyznowiec typu Nieuport, został zmuszony do lądowania pod Chauny.

Potyczka na morzu.

(W. T. B.) W uzupełnieniu urzędowego orędzia o potyczce między częścią naszych łodzi torpedowych a angielskimi lekkimi statkami wojennymi na dniu 23 b. m. z rana, nadchodzą jeszcze następujące szczegóły:

Zaraz na początku potyczki, która rozegrała się o zmroku, otrzymał statek przodujący „V 69” celny strzał w pomost kapitana. Pocisk zabił dowódcę flotyli, kapitana Maxa Schultya, który od początku wojny dowodził swoją flotylą, zawsze dzielnie i skutecznie, jako też dwóch innych oficerów i kilku marynarzy i obezwładnił statek, uszkadzając ster, wskutek czego przyszło do zderzenia z inną łodzią. „V 69” ciężko uszkodzona dobiła bez przeszkód ze strony nieprzyjaciela do portu holenderskiego Ymuiden.

Łódź, która zderzyła się z „V 69”, brała dalej udział w walce mimo uszkodzenia i podczas niej najechała na kontrtorpedowiec angielski, uszkadzając go ciężko. Później lotnicy nasi zauważyli, jak kontrtorpedowiec tonął. Niemieckiemu torpedowcowi udało się mimo zmniejszonej szybkości wskutek dwukrotnego zderzenia zapłynąć na miejsce bezpieczne.

Trzecia łódź niemiecka, która z powodu ciemności odłączyła się podczas walki od innych, napotkała na liczne kontrtorpedowce nieprzyjacielskie, uderzyła natychmiast do ataku i wystrzałem torpedy z niewielkiej odległości zatopiła wielki kontrtorpedowiec nieprzyjacielski. Wobec wielkiej przewagi nieprzyjaciela łódź zaprzestała dalszej walki i powróciła szczęśliwie do portu.

Wiadomości kościelne.

Diecezyja Chełmińska.

Pelplin. Na czele diecezji chełmińskiej jest Najprzewielebniejszy ks. biskup dr. Augustyn Rosentreter.

Kapituła: Proboszcz katedralny ksiądz prałat, infułat i protonotaryusz Abdon Stengert.

Dziekan katedralny ks. sufragan dr. Jakób Klunder.

Kanonicy gremialni: 1) Ksiądz wikaryusz generalny i oficyał Fr. Scharmer. Ks. profesor dr. Jan Behrendt. 3) Ks. Antoni Kloka. 4) Ks. Teodor Mueller. 5) Ks. Stanisław Dziegielewski. 6) Ks. re-gens dr. Konstanty Treder. 7) Ks. Wojciech Spors. 8) Ks. dr. Fr. Schroeter.

Kanonicy honorowi: 1) Ks. proboszcz i dziekan emerytowany Oton Kunert z Grudziądza. 2) Ks. szambelan, proboszcz i dziekan emeryt. dr. Franciszek Połomski z Wąbrzeźna. 3) Ks. proboszcz i dziekan lic. Walenty Dąbrowski z Wejherowa. 4) Ks. proboszcz i dziekan Adolf Wegner z Tucholi.

— W niedzielę dnia 28 - go stycznia r. b. zapowiedzianą została z ambon kolektka na rannych i chorych żołnierzy, odbyć się mająca w dyecezyi naszej w uroczystość Matki Boskiej Gromnicznej.

— W niedzielę dnia 4 - go lutego rozpoczyna się w całej dyecezyi czas spowiedzi i Komunii wielkanocnej dla katolików idących na robotę tak zw. wychodźców.

— Ksiądz wikary Marceli Czarnowski ze Skórcza przeniesiony został jako drugi wikary do Brodnicy.

Baczność!

Kto nie otrzyma „Gazety Gdańskiej” na czas lub nie dostanie jej wcale, niechaj nam o tem natychmiast doniesie.

Prosimy usilnie napisać nam o tem zaraz, a niebawem postaramy się o ukaranie winnego.

Jako adres wystarczy:

„GAZETA GDANSKA” — Danzig.

Przegląd polityczny.

Reforma wyborcza w komisji sejmowej.

Komisja budżetowa sejmu pruskiego rozpoczęła w środę obrady nad etatem ministerstwa spraw wewnętrznych. Przy tej okazji postępowcy poruszyli sprawę reformy prawa wyborczego do sejmu.

Mówca wolnokonserwatywny zaznaczył, że reforma pruskiego prawa wyborczego jest konieczna i powinna się rozwijać w kierunku, jaki na posiedzeniu plenarnem wskazał mówca centrowy oraz poseł Kardorf. Rzeczą nieodpowiednią byłoby jednakże przejęcie żywcem prawa wyborczego do parlamentu. Stanowi średniemu i dolnym warstwom należy przyznać większy wpływ na ustawodawstwo. Należałoby także pomyśleć o innym składzie Izby panów, gdyż dotychczas handel i przemysł nie są tam należycie zastąpione. Dalej należałoby i o tem pomyśleć, czy stan - rzemieślniczy i robotniczy nie powinien mieć swego przedstawiciela w izbie panów.

W odpowiedzi na to zaznaczył minister, że na razie co do reformy wyborczej nie może zająć żadnego stanowiska. Sprawa ta musi najpierw być szeroko omówiona z partjami i czynnikami politycznymi.

Cesarz dekoruje kanclerza Rzeszy „Krzyżem zasługi za narodową służbę pomocniczą.”

Wielka główna kwatera, 20 - go stycznia. Jego Cesarska Mość powiadomił kanclerza Rzeszy o udzieleniu mu orderu „Krzyża zasług za wojenną służbę pomocniczą” dnia 18 - go stycznia b. r. poniższym telegramem:

Wielka główna kwatera, 18 - go stycznia 1917 roku. Kanclerz Rzeszy v. Bethmann - Hollweg Berlin.

Mój Kochany Bethmanie: „Cudopiero otrzymałem pierwsze egzemplarze orderu „Krzyża zasług za wojenną służbę pomocniczą” i udzielam Panu w dzisiejszym pruskim dniu pamiętnym przeznaczoną dla armii w kraju dekorację, aby dać wdzięczny wyraz uznania nieustrudzonej działalności także w tych dziedzinach. Krzyż ten będę nosił osobiście i odznaczyłem nim także marszałka polnego v. Hindenburga. Wilhelm I R.

O projekcie pruskiej reformy wyborczej

donosi „Voss. Ztg.” z kół parlamentarnych, że ma on być już wykonany. Rząd przedłoży go zaraz po zawarciu pokoju Sejmowi. „Vorwärts” potwierdza tę wiadomość i oświadcza dalej, że projekt zapowiada walkę na dwie strony, tak obrońców trójklasowego prawa wyborczego, jak i zwolenników równego prawa wyborczego dla Prus. „Schles. Volksztg.” zaprzecza tym wiadomościom i stwierdza, że odnośny departament wypracował projekty reformy prawa wyborczego, ale rząd pruski nie zajmował się jeszcze żadnym z nich. Także „Berl. Lokalanzeiger” oświadcza, że wszelkie wiadomości co do treści i terminu reformy wyborczej polegają na przedwczesnych wymysłach.

Czem wolno, a czem nie wolno paść inwentarza.

Urząd cen Niemieckiej Rady rolniczej zestawił następującą tabelę według stanu rolnictwa z 1 - go stycznia 1917.

A. Czem nie wolno paść rolnikowi inwentarza?

1) Zbożem na chleb, żytem, pszenicą, orkiszem, mieszańką z zboża na chleb i innym zbożem, posładem, mąką, chlebem i śrutem z zboża na chleb;

2) jęczmieniem, o ile chodzi o te 60 procent żniw, które obowiązkowo należy oddać władzom;

3) owsem, mieszańką z owsa i innego zboża, lub jarzynami strączkowymi, z wyjątkiem tych ilości, które wolno spasać (por. B. 3);

4) tataraką i jagłami;

5) grochem, szablakiem, soczewicą, bobrem i mieszańką z owocami strączkowymi;

6) ziemniakami (por. B. 7), mączką ziemniaczaną, produktami suszarni ziemniaczanych;

7) burakami cukrowymi. Władze krajowe lub urzędy przez nie wyznaczone w poszczególnych wypadkach mogą dopuścić wyjątki;

8) kalarepą (porównaj B. 5);

9) kapustą białą o ile urząd Rzeszy dla jarzyn i owoców uregulował w danym obwodzie sprzedaż; 10) brukwiami. (Władze krajowe lub urzędy przez nie wyznaczone mogą dopuścić wyjątki);

11) mlekiem niezbiernym (por. B. 9).

B. Co wolno rolnikowi spasać?

1) Otręby zbożowe;

2) 40 procent zbioru jęczmienia; w tym celu wolno go śrutować;

3) owsa czystego lub mieszanego aż do 31-go maja 1917 roku 6 i trzy ćwiercie centnara czyli przeciętnie 4 i pół funta dziennie na konia lub zwierzę całokopytne, na buhaja rozplodowego natomiast jedynie za zezwoleniem władz odnośnych dziennie 1 funt;

4) groch Soja, łuskę grochową, i osucie grochowe. Groch fasolę, soczewicę, fasolę polną, peluszkę i mieszaninę (z wyjątkiem owsa) z roślin strączkowych tylko wówczas, jeśli urząd Rzeszy dla roślin strączkowych w Berlinie oświadczy, że nie nadawają się na żywność dla ludzi;

5) ćwikłę, rzepę, marchew, kapustę, (co do kapusty głowiastej) zob. A. 9), kalarepę, rukiewnik lub brukiew jedynie za zezwoleniem związku komunalnego w wysokości najwyższej codziennej jedną dwusetnią część zapasów hodowcy naprzykład przy tys. ctr. dziennie do 6 ctr.;

6) liście i odpadki od cukrówki;

7) ziemniaki niezdrowe, lub takie, które nie osiągnęły wielkości najmniejszej 1 cala (2,72 cm.) Spasać wolno jedynie świnie i drób, inne zwierzęta jedynie wówczas, jeśli niemożliwe jest zużytkowanie jako paszy dla świń i drobiu;

8) siano, słomę, siewkę, plewy i łuski plewowe;

9) mleko niezbiernie tylko cielakom i warchlakom poniżej 6 tygodni, mleko zbierane;

10) wszystkie niewymienione produkty, których nie zakazano zużyć na paszę.

Wydział cen Niemieckiej Rady rolniczej gotów jest na zapytanie, stawione pocztówką i dołączoną pocztówką na odpowiedź, udzielić dalszych informacji. Adresować należy: Preisberichtstelle des Deutschen Landwirtschaftsrats Berlin W. 57. Winterfeldstr. 37.

Wiadomości potoczne.

„O chłopie, co oszukał dyabla.“ To powiastka, która mieści się w kalendarzu, który dodaliśmy do ostatniego numeru „Gazety Gdańskiej“ wszystkim Czytelnikom. Ucieszenie opowiadanie powyższe każdemu podobać się będzie, kto je przeczyta. Wcale nie wątpimy o tem. A cóż dopiero mówić o dalszej treści kalendarza naszego. Toć jest tak piękny, że nawet ci, którzy inne gazety czytają, przechodzą do nas kupować sobie kalendarz nasz, bo widzieli go u sąsiadów i powiadają, że kalendarz „Gazety Gdańskiej“ jest lepszy od tego, który dostali, gdyż w kalendarzu „Gazety Gdańskiej“ więcej jest treści, jak w innych kalendarzach. Czytelników naszych prosimy, aby powiedzieli o tem wszystkim swoim znajomym i zwrócili im na to uwagę, że kto zamówi sobie „Gazetę Gdańską“ na przyszłe dwa miesiące i nadesła nam kwit pocztowy na dowód, oraz dokładny swój adres, a do tego załączy 20 fen. na opakowanie i porto, temu nadesłamy nasz piękny kalendarz. Ktoby zaś kupić chciał sobie kalendarz „Gazety Gdańskiej“, niechaj nadesła 70 fen. i adres a wyślemy mu kalendarz niezwłocznie. Należy się tylko pośpieszyć, bo kalendarzy nie mamy już dużo, a skoro ich zabraknie, nie będziemy mogli wysłać. Kto zatem chce kalendarz, niechaj napisze nam zaraz i nadesła albo kwit na dwa miesiące i 20 fen., albo też 70 fen. bez kwitu pocztowego i dokładny adres. Do nas adresować należy krótko i nie inaczej, jak: „Gazeta Gdańska“ — Danzig.

W japońskiej niewoli. Jak donosi „Oberschl. Rundschau“, dostał się do niewoli japońskiej dawniejszy przeor klasztorów na Górze św. Anny i Panewnikach, Ojciec Maurus Kluge, który przed 4 laty pojechał do Chin jako nauczyciel języków. Na początku wojny przybyli Japończycy do tej prowincji i zabrali wszystkich niemieckich poddanych.

Genowefa była żoną rycerza Zygfryda. Wybierając się na wojnę oddał rycerz cały zamek i żonę swą Genowefę w opiekę słudze swemu. Ten po wyjeździe pana oczernił przed nim małżonkę i nie czekając odpowiadając Zygfryda, osadził ją w więzieniu. Mąż odebrałszy oszczerstwo sługi, zawrzał straszną nienawiścią ku własnej małżonce. Skazał ją na śmierć, lecz inni słudzy, którzy mieli wykonać wyrok

śmierci, zlitowali się nad biedną niewiastą i darowali jej życie pod warunkiem, że zamieszka w puszczy i więcej do ludzi nie wróci. Co się dalej z nią stało i jakie było jej życie wśród licznych utrapień — tego opis znajdzie każdy w książce

„Genowefa“, piękna i pouczająca historia z dawnych czasów, napisana dla matek, dzieci i wszystkich poczytywych ludzi.

„Bolesław“ czyli dalszy ciąg i koniec życia Genowefy. Powieść piękna i wzruszająca, opowiedziana dla wszystkich dobrych ludzi.

„Cudowny Lekarz.“ Zajmująca i pouczająca powiastka dla młodzieży i dorosłych.

„Bajka o Złotym Ptaszku.“

„Ciekawe przygody Klamalskiego na lądzie i na morzu.“

„Czemu dziad zawsze dziadem, choć mu wszyscy dają?“

Wszystkie te sześć książek wysyłamy każdemu, kto nadesła 2,20 mk. i napisze, że mamy mu przysłać zestawienie drugie. Komu wysyłka pieniędzy jest niewygodna, niechaj każe przysłać książki za pobraniem pocztowym czyli „Nachnahme“, a zapłacić może listowemu, kiedy książki od niego otrzymamy. Jest to bardzo polecenia godny sposób przesyłki. Więc niechaj z niego wszyscy korzystają, szczególnie niewiasty, bo z doświadczenia wiemy, iż czytać lubią różne ciekawe historie, a powyżej wymienione każdemu można polecić. Zamawiając, żądać prosimy zestawienia drugiego tanich i ciekawych książek, adresując krótko: „Gazeta Gdańska“ — Danzig.

Szanownych Organizatorów II-go Dnia Wstrzemięźliwości i Ofiary, którzy nie odesłali dotąd jeszcze zebranych sum Komitetowi Głównemu II-go D. W. i O. w Poznaniu, upraszamy, aby uczynili to niezwłocznie i to za pomocą czeku. Adres: Konto 11510, Składnica Abstynencka, Posen, St. Martinstr. 69, durch Postscheckamt Breslau I. Niesprzedane broszury „Szlakiem Wieszcza“ prosimy odesłać wprost do Składnicy Abstynenckiej. Pośpiech konieczny ze względu na sprawozdanie, które w krótkim czasie się ukáže.

Komitet Główny II-go Dnia Wstrzemięźliwości i Ofiary w Poznaniu.

Sprzedaż holenderskich koni. Izba rolnicza dla Prus Zachodnich sprzedawać będzie dobre dwu- do trzechletnie konie w następujących miejscowościach:

1) w Starogardzie, w młeczarni Schnellmanna w czwartek, dnia 1-go lutego, o godzinie 11-tej minut 30 przed południem 48 koni;

2) w Oliwie, Zoppoterstr. 6 w sobotę, dnia 3-go lutego, o godz. 12 w poł. 61 koni;

3) w Chełmnie, ul. Kolejowa (Bahnhofstr.) 10 we wtorek, dnia 6 lutego, o godz. 11 min. 30 przed południem 48 koni.

Wszystkie konie sprzedane zostaną więcej dającemu bez gwarancji.

Uprawniony do kupna jest każdy właściciel koni mieszkający w Prusach Zachodnich, który może udowodnić, że zabrane mu zostały konie przez władzę wojskową.

Zawodowi handlarze są od kupna wykluczeni.

W Starogardzie zostaną konie przeprowadzone w czasie aukcji, w Oliwie i Chełmnie z powodu braku miejsca pół godziny przed rozpoczęciem aukcji.

Wagony do transportu zostaną ile możności stawione do dyspozycji.

Zapomogi wojenne dla pensjonowanych urzędników pocztowych. Urząd pocztowy Rzeszy upoważnił naddirekcję poczt do udzielania niezamożnym urzędnikom pensjonowanym oraz pozostałym po urzędnikach i emerytach w bieżącym roku obrachunkowym za wykazaniem stosunków dochodowych jednorazowej zapomogi wojennej aż do 100 marek, jeżeli ogólny dochód urzędnika pensjonowanego mniej jak 2500 marek, wdowy po urzędniku (bez dodatków pobieranych na sieroty i wychowanie dzieci) mniej jak 1200 marek wynosi. Przedewszystkiem uwzględni się osoby, które mają dzieci nieodchowane.

Atlas wojenny do śledzenia wszelkich wypadków wojennych przyda się każdemu, a przytem jest pięknie wykonany w wielu kolorach i nadzwyczaj tani. Kto go niema, powinien sobie natychmiast atlas taki zamówić. Znajdzie w nim aż dziesięć różnych map, po części nawet bardzo wielkich. Jest to rzeczywiście bardzo tanie wydawnictwo. Każdy się o tem przekona, skoro atlas odbierze. Cena wynosi **tylko 1,50 mk.** — z przesyłką 1,70 mk. Komu niewygodnie nadsyłać pieniądze naprzód, ten niechaj każe przysłać sobie atlas wojenny za zaliczką pocztową, czyli „Nachnahme.“ Jest to bardzo wygodne, bo zapłacić potrzeba dopiero wtedy, gdy listowy książkę przyniesie. Do nas adresować należy, zamawiając atlas, lub jakąkolwiek inną książkę, pisząc nie inaczej, jak tylko zupełnie krótko: „Gazeta Gdańska“ — Danzig.

Śpiewnik kościelny obejmujący 368 stron — przeznaczony do pobożnego użytku w domu i w kościele, wysyłamy każdemu za nadesłaniem 1,70 mk. — Oprócz tego śpiewnika mniejszego mamy jeszcze i **Wielki śpiewnik kościelny**, który jest w wielu różnych oprawach. Kto chciałby kupić sobie Mały śpiewnik kościelny, niechaj nadesła 1,70 mk., albo każe go sobie przysłać za zaliczką czyli „Nachnahme.“ Komu zaś ten śpiewnik jest za mały, niechaj zażąda od nas opisu nr. 83. Znajdzie w nim ceny nań i może sobie potem stosowny zamówić w odpo-

wiedniej dla niego sprawie. Adresować prosimy krótko: „Gazeta Gdańska“ — Danzig.

Gdańsk. W nocy z czwartku na piątek spadł obfity śnieg i pokrył miasto swym białym całunem. Domy, ulice i ogrody przedstawiają ładny widok. Przez śnieg ucierpiała jedynie kolej, gdyż z powodu zasp śnieżnych nastąpiły znaczne opóźnienia w ruchu kolejowym.

— Względem połowu szprotek donoszą z Helu, że we wtorek i środę był bardzo obfity połów szprotek; niektóre łodzie przywiozły do 70 centnarów, inne mniej, ogólny połów był jednakże zadowolający.

W sprawie tej piszą jeszcze z innej strony: Funt szprotek kosztował w roku zeszłym 15 fenygów, w tym roku zaś 35 fen. Cena podwyższona została z jednej strony z powodu braku szprotek, z drugiej strony dla zachęcenia rybaków do połowu. Przy obecnym obfitych połowach zalecałoby się zmniejszenie ustanowionych cen, chociażby tylko o 10 fen. na funcie. Przez wydanie kart na ryby została sprzedaż szprotek uregulowaną; nie ma więc obawy, że przez zmniejszenie ceny powstałaby zbyt wielki natłok przy sprzedaży, rybacy zaś mimo obniżenia ceny i tak jeszcze będą mieli wielki zarobek.

Hel. Również i na wyspie tej urządzoną została publiczna jadalnia. Kierownictwo tejże objęła p. Bohnert z Gdańska.

Toruń. (Surowa kara za kradzież ziemniaków.) Izba karna w Toruniu skazała robotnika Budzińskiego z Mokrego za kradzież 10 centnarów ziemniaków z kopca na 1 i pół roku domu karnego i dwa lata utraty praw honorowych.

Inowrocław. Względem pożaru kościoła katolickiego w Brudni donoszą, że kościół ten, około 300 lat stary, stał dawniej, przed rozbiorem Polski, w mieście Służewie, leżącym w obecnym Królestwie Polskim. Po wybudowaniu nowego kościoła w Służewie przeniesiono dawniejszy drewniany kościółek do Brudni, gdzie znajdował się do tego czasu, aż stał się pastwą pożaru. Kościół z biegiem lat był już bardzo ucierpiał, wkońcu też był za szczupły dla licznej parafii, która dawno już planowała budowę nowego kościoła.

— **Zdemaskowana zbieraczka drobnych pieniędzy.** Do pomieszczenia pewnej kobiety w Inowrocławiu włamali się złodzieje i skradli większą ilość pieniędzy. Gdy kobieta miała policji wskazać miejsce, na którym były pieniądze przechowane, znaleziono tamże jeszcze około 450 mk. w niklu. Pieniądze te naturalnie obłożno aresztem, pomysłowa kobieta zaś otrzymała w zamian ładne kupony w tej samej wartości.

Ragneta. (Nieszczęśliwy wypadek). 6 letnia córeczka mistrza szewskiego Matzata dostała się przy saneczkowaniu pod nadjeżdżające sanie napełnione drzewem i poniosła śmierć na miejscu.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej“ Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wiczorkiewicz w Gdańsku.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Bank Kaszubski

Eingetr. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht

w Wejherowie, (Neustadt W|Pr.)

Konto pocztowe: Gdańsk Nr. 4492.

Telefon 229.

udziela pożyczek

pod bardzo dogodnymi warunkami i przyjmuje

depozyta

placąc od takowych od dnia złożenia do dnia odbioru 4% do 4½% stosownie do wypowiedzenia.

ZARZĄD:

A. Chmielewski. Dr. Łąki. Bąkowski.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

T. Pokorniewski,

mistrz krawiecki, Gdańsk, Br. Wellenberggasse 4 III

wykonuje

wesółką garderobę męską, cywilną i wojskową

podług miary.

Specyalność: Rewerendy, rzymski i płaszcze dla Włoch, Dubowienstwa.

Reparacje przy skorej usłudze dobrze i tanio.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

KUPIEC Konsum CHMIELNO

poleca

swoje świeżo nadeszłe towary

i prosi z tego korzystać.

ZARZĄD.

W sobotę 27-go stycznia o godzinie pół do 1-szej w południe umarł nagle po krótkiej chorobie w 74 roku życia mój najdroższy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek

S. p.

Norbert Tempowski

z Liniewka

o czym donosi prosząc o modlitwę za duszę zmarłego w ciężkim smutku pogrążona

rodzina.

Eksportacya zwłok i pogrzeb odbędzie się w środę o godz. 10-tej w parafialnym kościele w Garczynie; w dzień pogrzebu furmanki o 3/4 na 10-tą przed południem na stacji Lienfelde.

Uwiedomień osobnych się nie wysyła.

Nową omisyę akcyi naszych uchwaliliśmy najwyżej do wysokości

9 milionów marek.

Do dnia zamknięcia subskrypcyi t. j. 25 stycznia 1917, podpisano ogółem

Mk. 10.471.000.—,

wobec czego nie mogliśmy uwzględnić wszystkich subskrypcyi. Na nowe akcye wpłacono nam już

Mk. 9.583.969.19,

z których przypada na takich subskrybentów, którzy całą sumę wpłacili,

Mk. 8.951.000.—

Wobec tego ustanawiamy na mocy uchwały Rady Nadzorczej z dnia 18-go b. m. dla uwzględnionych subskrybentów — do zapłaconia reszty — poniżej wyszczególnione, krótko po sobie następujące terminy wpłat:

do 8. lutego 1917 dla pierwszych	Mk. 250.— i dla kosztów stempla Mk. 47.72, razem	Mk. 297.72
do 1. marca „ dla drugiej raty		Mk. 250.—
do 15. „ „ dla trzeciej raty		Mk. 250.—
do 3. kwietnia „ dla czwartej raty		Mk. 250.—

od każdej akcyi.

Niebawem otrzyma każdy subskrybent wiadomość, czy został uwzględniony lub nie, jakie poczynić winien w danym razie wpłaty i do którego dnia.

Poznań, dnia 25 stycznia 1917.

Bank Związku Spółek Zarobkowych

Dr. Englich.

Fr. Rynarzewski.

Uczcie dzieci czytać i pisać po polsku!

Bank Ludowy

Eingetr. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht
w Gdańsku, przy Jopengasse 47 part.

Telefon nr. 1966, konto czekowe na poczcie nr. 943

przyjmuje depozyta,

placąc od takowych

4 i 4 i pół procent

stosownie do wypowiedzenia od dnia wpłaty aż do dnia odbioru. Lokal banku otwarty codziennie od 9 do 1 w pol.

ZARZĄD:

Fr. Orwas,

M. Janicki.

L. Laiski.

Bank Ludowy w Żukowie

udziela pożyczek i przyjmuje oszczędności

placąc

3 i 4 procent

stosownie do wypowiedzenia.

Dni kasowe są poniedziałki i czwartki od godziny 12—2 po południu.

ZARZĄD.

Mathea.

Piacho.

Blozkowski.

Pianina-Skrzydła

największy wybór.

Max Lipczinsky, Jopengasse Nr. 7.

Makulaturę

(stare gazety)

po 6 mk. za centnar oddaje

„Gazeta Gdańska“.

Papierosy

wprost z fabryki

po cenach oryginalnych

100 pap. sprz. cząstk. 1,8 fen.	1,60
100 „ „ „ 3 „	2,30
100 „ „ „ 3 „	2,50
100 „ „ „ 42 „	3,20
100 „ „ „ 6,2 „	4,50

Wyśyłka tylko za zaliczką

od 100 szt. począwszy

Papierosy I. jakości od

100—do 200,—mk. za tysiąc.

Goldenos Hans Zigar-

rottenfabrik, G. m. b. H.

Berlin, Brunnenstr. 17.

Bez kar-
ty na
mydło!

Mój nowy, miękki,
biały środek do pra-
nia, burzy się, czy-
ści i wydaje lśni-
co białą bieliznę, jak
dawniejsze dobre

MYDŁO!

Paczka pocztowa na próbę
9 funtów Mk. 6,75.
Beczka na próbę cen-
tar Mk. 55,00.

Dom wysyłkowy

Schmidt,

Berlin 18, Zimmerstr. 77.

Koperty

poleca

„Gazeta Gdańska“.

Wyberta

TABLETKI

chronią naszych woja-
ków przed zazię-
bieniem. One gaszą
pragnienie; one orzeź-
wiają przy nearszu.
Posyłajcie tabletki
Wyberta do frontu

jako podarki

Listy polowe z tablet-
kami Wybertg kosztu-
ją w wszystkich apte-
kach i drogeriach
mk. 2.— tub mk. 1.—

Składajcie oszczędności

w następujących spółkach związkowych:

Borek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Borek.
Brodnica, Bank, E. G. m. u. H., Strasburg Wpr.
Brusy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Bruss Wpr.
Bydgoszcz, Bank Bydgoski, E. G. m. u. H., Bromberg.
Bydgoszcz, Bank Przemysłowy, E. G. m. u. H., Bromberg.
Chełmno, Bank, E. G. m. u. H., Culm Wpr.
Chełmża, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Culmsee Wpr.
Chmielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Chmielno Wpr.
Czarnków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czarnikau.
Czempin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czempin.
Czersk, Bank Czerski, E. G. m. u. H., Czersk Wpr.
Dakowy Mokre, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dakowy Me-
kre, Kr. Grätz i. Posen.
Droszew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Drosenau p. Kotowiecko.
Drzycim, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Drischmin Wpr.
Dubin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dubin.
Gdańsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Danzig.
Gebice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gembitz Kr. Mogilno.
Gniezno, Kasa Pożyczkowa w Gnieźnie, E. G. m. u. H., Gnesen.
Gniezno, Kasa Ul, E. G. m. u. H., Gnesen.
Golina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Golina.
Golub, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gollub Wpr.
Gołańcz, Bank ludowy dla Gołańczy i okolicy, E. G. m. u. H.,
Gollantsch.
Gostoczyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Liebenau Wpr.
Gościeszyn, „Ul“, Spar u. Darlehenskasse, E. G. m. u. H.,
Gościeszyn Kr. Bome.
Górzno, Bank, E. G. m. u. H., Górzno Wpr.
Grudziądz, Bank, E. G. m. u. H., Graudenz.
Inowrocław, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Hohensalza.
Jaraczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Jaratschewo.
Kamieniec, Bank Kółka Właścicielskiego, E. G. m. u. H., Ka-
miniec Bez. Posen.
Kartuzy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Karthaus Wpr.
Kielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Koellm Wpr.
Klecko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kletzko.
Kobylin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kobylin.
Komórsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gr. Komorsk Wpr.
Kostrzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kotschin.
Kościan, Bank Kupiecki-Przemysłowy, E. G. m. u. H., Ko-
sten Bez. Posen.
Kosieczyna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Berent Wpr.
Koźmin, Towarzystwo Pożyczkowe w Koźminie, E. G. m. u. H.,
Koschmin.
Kórnik, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Kurnik.
Krobia, Bank ludowy w Krobi: E. G. m. u. H., Kröben.
Krotoszyn, Bank ludowy, zapisana spółka - Volksbank, E. G.
m. u. H., Krotoschin.
Kwilcz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kwiltzsch.
Lipusz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lippusch Wpr.
Lubawa, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Loebau Wpr.
Lubichowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lubichow Wpr.
Ludzisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ludzisk p. Marko-
witz Bez. Bromberg.
Łąkocin, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Lenkocin p. Radewitz.
Łęg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Long Wpr.
Łobżenica, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lebsens.
Łobżenica, Bank ziemski, E. G. m. b. H., Lebsens.
Margonia, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Margonia.
Miejska Górka, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Görchen ia Posen.
Mieszków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Mieschkow.
Mieszkowice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Marktädt.
Mosina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Moschin.
Murwana Gołina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Murwana
Gołina.
Nekla, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Nekla.
Nowe, Bank, E. G. m. u. H., Neuenburg.
Nowe miasto n. D., Bank ludowy zu Neumark, E. G. m. u. H.,
Neumark Wpr.
Oborniki, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Obornik in Posen.
Odalanów, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Adelnau.
Ołobok, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ołobok in Posen.
Osieczna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Storchnest.
Osiek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ossieck Wpr.
Ostroróg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Scharfenort.
Ostrzeszów, Bank ludowy w Ostrzeszowie, E. G. m. u. H.,
Schildberg in Posen.
Ottorowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ottorowo Kr. Samter.
Pakość, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pakosch.
Pelplin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pelplin Wpr.
Pempowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pempowo Kr. Gostyn.
Pierzchowice, Bank, E. G. m. u. H., Portscheiten p.
Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Pierzchowice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Portscheiten
p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Pleszew, Bank Kupiecki, E. G. m. u. H., Pleschen.
Pobiedziska, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pudewitz.
Pogorzela, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pogorzela Kr.
Koschmin in Posen.
Poznań (św. Łazarz), Bank Pożyczkowy, E. G. m. u. H., Posen.
Puck, Bank Puck, E. G. m. u. H., Putzig Wpr.
Radzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rehden Wpr.
Rawicz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rawitsch.
Rogowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogowo.
Rogoźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogasen.
Sieraków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Zirke a. W.
Skalmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Skalmierzyce.
Skarszewy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schöneck Wpr.
Sopoty, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Zoppot Wpr.
Staniszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stanislawow Wpr.
Stargard, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pr. Stargard.
Starytarg, Bank Prywatny — Privatbank zu Altmark, E. G.
m. u. H., Altmark Kr. Stuhm.
Stęszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stenschewo.
Stężyca, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stendsitz Wpr.
Strzałków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stralkowo.
Sulmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Sulmirschütz.
Swarzędz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schwarsenz.
Śrem, Bank ludowy — Volksbank, E. G. m. u. H., Schrimm.
Środa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schroda.
Tarnowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schlehen.
Tczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dirschau Wpr.
Trzemeszno, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Tremessen.
Tuchola, Bank, E. G. m. u. H., Tuchel Wpr.
Tychnowy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Tiefenau Wpr.
Wąbrzeźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H. in Briesen Wpr.
Wejherowo, Bank Kaszubski, E. G. m. u. H., Neustadt Wpr.
Wiele, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wielle Wpr.
Wieleń, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Fiehe a. Ostbahn.
Więcbork, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Vandsburg Wpr.
Wyrzysk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wirsitz.
Zblewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Hochstüblau.
Złotów, Bank ludowy — Volksbank, E. G. m. u. H., Flatow Wpr.
Złotów, Bank Parcelacyjny, — Landbank, E. G. m. b. H.,
Flatow Wpr.

P. P.

Niniejszem zawiadamiam uprzejmie,
że po śmierci mego męża,
fabrykanta fortepianów W. C. Hass,
w firmie Max Lipczinsky prowadzić bę-
dę nadal interes w niezmienionym kie-
runku i proszę Szanownych Odbiorców
o łaskawe zaszczycenie mnie tem samem
zaufaniem, którem darzyła męża mego.

Z wysokim szacunkiem

Auguste Hass

w firmie Max Lipczinsky,
fabryka fortepianów.

Gdańsk, Jopengasse 7.

**Pomiary, niwelacje, plany do
osuszania pól i błotnistych łąk etc.**

wykonuje umiejętnie i sumiennie doświadczony
Inżynier kultury i mierzniarzy przysięgły

A. Jaks w Pile

Schneidemühl i. Pos., Alter Markt 5.